

Jemen będzie jednym wielkim cmentarzyskiem

17 lutego 2022

Trwająca od 2015 roku wojna w Jemenie, obficie podlewana strumieniem uzbrojenia z USA i Wielkiej Brytanii, nie ma końca. Bieżący rok może okazać się najtragiczniejszy, jeśli chodzi o liczbę ofiar.

W Jemenie trwa katastrofa humanitarna, ludzie giną w wyniku działań zbrojnych, ale też umierają z głodu. Liczbę ofiar można określać tylko szacunkowo. Jeden z takich szacunków określa ich liczbę na 560 tys. ONZ i organizacje pomocowe od lat próbują zmniejszyć skutki katastrofy humanitarnej, ale rezultaty są dalekie od oczekiwanych. Ten rok może być prawdziwą tragedią. Fundusze pomocowe są na wyczerpaniu, alarmuje ONZ.

Jak podaje Al-Dżazira, osiem milionów Jemeńczyków stanie twarzą w twarz ze śmiercią głodową, bo nie będzie im miał kto pomóc. ONZ określa brak funduszy jako „bezprecedensowy”. Dwie trzecie najważniejszych programów pomocy ONZ zostało znacznie zmniejszonych lub zamkniętych. A działania wojenne nie zmniejszają swojego natężenia. Nie ustępują epidemie, nie powraca infrastruktura cywilna zniszczona przez naloty na miasta.

Konflikt w Jemenie, choć krwawy, jest w gruncie rzeczy zapomniany przez świat. Koalicja państw pod egidą Arabii Saudyjskiej wspomagana najnowocześniejszym amerykańskim uzbrojeniem. W 2020 roku USA sprzedała Arabii Saudyjskiej broń za ponad 14 mld dolarów. I jej część jest używana w Jemenie, przy pomocy amerykańskich instruktorów.

Warto to porównać z programami pomocowymi: w 2021 roku ONZ przewidywał uruchomienie programów pomocowych w wysokości 3,85 mld dolarów, ale otrzymano jedynie 2,27 mld. Światowy Program

Żywnościowy ONZ pod koniec zeszłego roku zmniejszył racje żywnościowe dla ośmiu milionów Jemeńczyków, a w marcu prawdopodobnie w ogóle potrzebujący nic nie dostaną.

Wstrzymane lub znacznie ograniczone zostaną loty z pomocą humanitarną, 3,6 miliona ludzi nie będzie miało dostępu do wody pitnej.

Tymczasem ONZ być może będzie musiała odwołać większość lotów humanitarnych w Jemenie w przyszłym miesiącu.

Czy jest szansa na pokój w Jemenie? Na razie nie.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu